

książka doczeka się tłumaczenia na język polski, choć, co warto podkreślić, angielska wersja została napisana bardzo przystępnym i żywym językiem.

*Anna Rambiert-Kwaśniewska, Wrocław*

Ks. Wojciech PIKOR, *Odkrywanie siebie w dialogu z Jezusem. Narracyjna lektura Ewangelii wg św. Jana*, Biblioteka Pastores, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2014, ss. 297.

Ksiądz prof. Wojciech Pi k o r to biblista, który łączy wysokie kompetencje naukowe z talentem ich wykorzystywania w praktyce duszpasterskiej. W kręgach naukowych zajmuje czołowe miejsce wśród polskich biblistów zajmujących się nauką interpretacją ksiąg prorockich Starego Testamentu. Natomiast szerszym kręgom odbiorców znany jest jako autor poczytnej introdukcji biblijnej *Jak powstało Pismo Święte? Historia tekstu Biblii* oraz znakomitego pastoralnego komentarza do przypowieści Jezusa, pisanego przy użyciu elementów metody analizy narracyjnej, *Przypowieści Jezusa. Narracyjny klucz lektury*.

Recenzowana książka wpisuje się w drugi nurt działalności ks. Wojciecha Pikora. Podjął się on niełatwego zadania przeanalizowania, zgodnie z zasadami analizy narracyjnej, skrupulatnie wyodrębnionych z korpusu czwartej Ewangelii dwudziestu pięciu dialogów, które Jezus prowadzi z ludźmi. Inspiracją do podjęcia się tego zadania była adhortacja Benedykta XVI *Verbum Domini*, w której papież podkreśla, że Biblia jest zapisem dialogu Boga z człowiekiem. Dialog Osób Boskich stanowi o istocie Boga, a do uczestnictwa w dynamicznej relacji Trójjedynego Boga zaproszeni są wszyscy ludzie. Dlatego też owa hermeneutyka dialogu wydaje się najbardziej odpowiednim kluczem interpretacyjnym do właściwego odczytania przesłania biblijnych tekstów.

Spośród metod stosowanych we współczesnej biblistyce najbardziej adekwatnym narzędziem do przeanalizowania dialogów Jezusa w ludzi w Ewangelii wg św. Jana jest bez wątpienia analiza narracyjna, która, jak słusznie postuluje autor, „nie zawęża interpretacji tekstu biblijnego tylko do odczytania jego znaczenia, lecz doprowadza do konfrontacji świata, w którym żyje czytelnik, ze światem, który wyłania się z interpretowanego tekstu. W ten sposób następuje zmiana kierunku lektury: to słowo

Boże czyta, ocenia, zbawia tego, kto podejmuje się jego interpretacji (...). Spotkania różnych osób z Jezusem opisane w Ewangelii Janowej służą za «ikonę», która objawia człowiekowi możliwości nowej egzystencji – tej samej, która stała się udziałem rozmówców Jezusa. Doświadczenie tych osób, odtwarzane w akcie czytania, rzuca nowe światło, «powiększa» niejako dotychczasowe możliwości egzystencji aktualnych czytelników tych dialogów. To oni stają się nowymi rozmówcami Jezusa, w którym rozpoznają prawdę o swoim życiu” (s. 10-11).

Przytoczone powyżej słowa ze wstępu autora zdradzają jego bardzo wysoki kunszt metodologiczny. Uzmysławiają czytelnikom oczywistą prawdę, którą dziś, w epoce kultu rozumu i wiedzy, bardzo łatwo przeoczyć, mianowicie, że Biblia nie ma być dla czytelnika przede wszystkim źródłem zdobycia nowych informacji, lecz powstała jako owoc wiary. Księgi zawarte w Piśmie Świętym są zatem świadectwem ludzi, którzy podjęli dialog z Bogiem i dają o tym świadectwo, mające zainspirować czytelników wszystkich czasów do podjęcia podczas lektury ich osobistego dialogu wiary z Bogiem. Hermeneutyka wiary jawi się zatem jako jedyne adekwatne narzędzie do interpretacji biblijnych tekstów.

Książka ma zarówno wysokie walory naukowe jak i popularyzatorskie. Rozpoczyna ją kilkustronicowa przedmowa napisana przez przewodniczącego Stowarzyszenia Biblistów Polskich i członka Papieskiej Komisji Biblijnej ks. prof. Henryka Witczyka. Podkreśla on dużą wartość tego swoistego komentarza do Ewangelii wg św. Jana i zachęca czytelników do owocnej lektury. We wstępie autorskim została przedłożona metodologia lektury książki, która nie jest publikacją „do poduszki”, lecz wymaga dużego osobistego zaangażowania czytelnika i w istocie jest przewodnikiem do własnej pracy z tekstem Ewangelii według św. Jana.

Pierwszy z dialogów w narracji Ewangelii wg św. Jana to rozmowa Jezusa z pierwszymi Jego uczniami (1,35-42). Pierwszym krokiem proceduralnym zastosowanym przez autora w analizie narracyjnej tego (i pozostałych 24 dialogów) jest skrupulatne określenie czasu akcji na podstawie kwantyfikatorów czasowych zamieszczonych w tekście. W 1,35 pojawia się okolicznik czasu „nazajutrz”, który W. Pikor słusznie odnosi do trzeciego dnia działalności Jezusa, tzn. dnia, w którym powołuje On pierwszych uczniów. Przy okazji wskazuje na symboliczny wymiar cyfry „trzy” w Biblii – to „doskonałość”, „pełnia”. Podobną procedurę stosuje autor w przypadku precyzacji czasowej: „Było to około godziny dziesiątej” w 1,39. Najpierw przekłada to określenie na współczesną rachubę czasu,

wskazując, że godzina dziesiąta odpowiada naszej szesnastej. Następnie zaś ukazuje biblijną symbolikę liczby „dziesięć” oznaczającej wypełnienie się czegoś. Wskazuje też na zbieżność godziny dziesiątej z godziną śmierci Jezusa na krzyżu oraz zaznacza, że możemy mieć tu do czynienia z aluzją do Dziesięciu Przykazań.

Drugim krokiem procedury metodologicznej przyjętej przez W. Pikora jest analiza miejsca akcji pierwszego dialogu. Wykazuje, że okolicznik „w tym samym miejscu” w 1,35 odsyła do wzmianki w 1,28, wskazującej na Betanię po drugiej stronie Jordanu. Następnie zaznajamia czytelnika z dylematami współczesnych badaczy, gdy chodzi o lokalizację „Betanii po drugiej stronie Jordanu”.

Trzecią kategorią narratologiczną, którą autor analizuje w każdym dialogu, są występujące w nim osoby. W 1,35-42 są to Jezus, Jan Chrzciciel, dwaj uczniowie (jeden z nich to Andrzej) i Piotr. Autor nie ogranicza się do prostego wymienienia tych postaci, ale stara się krótko przeanalizować ich funkcje oraz wzajemne relacje.

Czwartym punktem zastosowanej procedury metodologicznej jest analiza struktury narracyjnej każdego z dialogów. W dialogu 1,35-42 autor wyróżnia dwie sceny, które analizuje w aspekcie narracyjnej spójności oraz występujących w nich luk.

Piąty etap analizy to odkrywanie tożsamości bohaterów. W 1,35-42 podkreślona jest tożsamość Jezusa jako Baranka Bożego, Rabbiego i Mesjasza. Gdy chodzi o tożsamość uczniów w 1,35-42, autor eksponuje następujące cechy: uczeń idzie za Jezusem, jest z Nim w dialogu, odkrywa swoją tożsamość w spotkaniu z Nim, jest świadkiem Jezusa. Podkreśla również specyficzny rys tożsamości Piotra, którym jest pasywność.

Ostatnim etapem procedury metodologicznej zastosowanej w analizie 25 dialogów Jezusa są „punkty do refleksji nad własną tożsamością”. Są to praktyczne pytania, na które czytelnik powinien sobie odpowiedzieć. Najważniejsze pytania, które autor proponuje po analizie dialogu 1,35-42 to: Kto stoi u początków mojej wiary? W jakim stopniu odczuwam potrzebę dzielenia się wiarą z innymi? Czego pragnę w życiu? Jak określiłbym moją modlitwę: jako monolog czy też jako dialog?

Bardzo dużym walorem recenzowanej książki jest zamieszczony na końcu *Słownik trudniejszych pojęć* zaznaczonych w tekście gwiazdką (s. 279-291). Czytelnik zainteresowany zgłębianiem dalszych szczegółów egzegetycznych z analizowanych dialogów znajdzie dużą pomoc w zamieszczonej bibliografii zawierającej najważniejsze polsko i obcojęzyczne komentarze do

Ewangelii wg św. Jana, opracowania szczegółowych zagadnień i słowniki biblijne (s. 293-295).

Podsumowując, książka W. Pikora zawiera rzetelną wiedzę egzegezytyczną na temat Ewangelii wg św. Jana. Wiedza ta ma bardzo praktyczne zastosowanie do pogłębiania wiary czytelników książki, która może stać się doskonałą pomocą w modlitewnej lekturze czwartej Ewangelii, zarówno przez indywidualnych czytelników jak i w różnych chrześcijańskich wspólnotach wiary.

*Janusz Kręcidło MS, Warszawa*

Abp Henryk J. MUSZYŃSKI, *Początek wspólnej drogi. Dialog katolicko-żydowski w Polsce w latach 1986-1994*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gniezno-Pelplin 2015, ss. 630 + ilustr.

Ukazała się książka bardzo potrzebna i ważna, dokumentująca początki „wspólnej drogi” Kościoła katolickiego w Polsce i tej grupy wyznawców judaizmu, którzy podjęli żmudny wysiłek przezwycięzania zastarzałych stereotypów oraz wzajemnego zbliżenia. Autor, abp Henryk J. Muszyński, w latach 1985-1987 biskup pomocniczy chełmiński, a następnie biskup wrocławski (1987-1992), metropolita gnieźnieński (1992-2010) i prymas Polski (2009-2010), ma w tym dziele zasługi nie do przecenienia. To on położył podwaliny pod dialog katolicko-żydowski w Polsce, pełniąc w latach 1986-1994 funkcję przewodniczącego powołanej 2 maja 1986 r. Podkomisji, podniesionej w 1988 r. do rangi Komisji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem. Napisał we *Wstępie*, że działo się to w okresie, „gdy – jak się wydawało – w Polsce nie było ani jednego Żyda. (...) Polska stała się krajem bez Żydów, a już z całą pewnością bez formalnych środowisk żydowskich, z którymi można by podjąć oficjalny dialog międzyreligijny” (s. 13). Widzę jeszcze jedno uwarunkowanie: Żydzi, których wówczas spotykaliśmy jako rozmówców, byli – aczkolwiek w różnym stopniu – uwikłani w system polityczny, który dogorywał. Nawiązywanie przez nich kontaktów z Kościołem katolickim sprzyjało zacieraniu stereotypu Żyda-komunisty i – paradoksalnie – odnajdywaniu i wzmacnianiu żydowskiej tożsamości religijnej. Można zaryzykować twierdzenie, że o ile Kościół wchodził w dialog ze względu na Żydów, to Żydzi dzielali to nastawienie ze względu na siebie. W tych